

donGuralesko, Al Bundy

Jestem Al Bundy
Mówi Al Bundy:
Bundy Bu-bu-bu-bundy
Jestem el Al Bundy

Jestem Al Bundy, e, takie mam nazwisko
Pierdołę przyszłość, teraz chcę zrobić wszystko
Hardkor Dysko dziwko, słońce zbladło
Radio padło, gruba kurwo targaj sadło
Abecadło z pieca spadło
Czujesz się jak młody bóg, jak młody jung
622 razy upadł Bung
Statek jest mój, idź powiedz wybuchł na Bounty bunt
Wrócił Al Bundy znów tumult zwarty głów
Śpiewają partyzanty szanty znów
Eleganty z PDG bandy
Mają własne patenty, grają własne warianty

Jestem Al Bundy /5x
Oto ja!

Jestem Al Bundy, mistrz ciętej kolędy
Jestem nienormalny, normalnie kurwa jebnięty
Z nóg ścięty, wchodzę jak Święty z Bostonu
I nawijam jak jebnięty do mikrofonu
Nie mów nikomu, że Bundy gra znów w twoim domu
Al to mason, Al to ćpun, Al to komuch
A może jeszcze alko komuś?
Bierz to i wrzuć to w auto ziomuś
Bierz to i spal to ziomuś
To wiesz, że warto ziomuś, powiem coś komuś
Zagra coś czemuś i Dziadzia jest w domu
I gra bo jest komu, pamięta kto komu pomógł
Na brzuchu chłód podłóg, na plecach gniew bogów
Na rękach krew wrogów i potu odór
Sprzątamy miliony gówien z Augiasza obór
Pizgamy w opór i tnie jak topór kata
Staranny dobór kata, pełna starych kotów chata

Al Bundy, gotówka lata w powietrzu
Nie pieprz w pieprzu, wieprzu pieprzu, tu
/2x

Jestem Al Bundy /5x
Oto ja!

Witają mnie wyjąłym alarmem, kiedy pluję napalmem
Nie wiadomo kto i jak zabił Laurę Palmer
Zimny flow niszczy zimową aurę
W labityncie snów będę słów Minotaurem
Robię pauzę
Pierdołę każdą spięta łajzę
To moje kurwy i mój bajzel
Keyser Söze - typ co ciągnie za wihajster
Johny Cash, kłaki czesz, Zygmunt Chajzer
Rymmajster ów, dynastia głów
Zaklinaczy słów, rozmieniam talent na parę stów
Wiem, to niewygodne, godne wiary, choć niewiarygodne
Czego nie zrobię to jest modne

Jestem Al Bundy /5x
Oto ja!

Jestem Al Bundy

Cały czas rap ćwiczę, e, cały czas hajs liczę
Słuchaj mnie gdy milczę, patrz mi w wilcze oczy
Nawet gdy milczę, to milczę o czymś
Pisał Nietzsche o tym co Zaratustra, że
Samotny Nosferatu pije do lustra krew
Robimy gusła złe, mas gustom wbrew
Czy ta rozpusta też wykrzywia usta twe?
Fakty ustal, ej. Tępy wzrok patrzy z lustra
I butelka i scena jest pusta
Jestem Al Bundy, jestem anty, anty!
Mam na to manty, e,
ten bit to klasyk jak antyk

Jestem Al Bundy /5x
Oto ja!